

Nella Stolińska-Pobralaska

"Patologia eurosieroctwa w Polsce :
skutki migracji zarobkowej dla dzieci
i ich rodzin", Stanisław Kozak (red.),
Warszawa 2010 : [recenzja]

Pedagogika Rodziny 1/2, 221-223

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Nella Stolińska-Pobralaska

Stanisław Kozak (red.), *Patologia eurosieroctwa w Polsce. Skutki migracji zarobkowej dla dzieci i ich rodzin*

Wyd. Difin, Warszawa 2010.

Problem sierot, dzieci opuszczonych przez rodziców, żyjących w rodzinach dysfunkcyjnych, patologicznych istniał od zawsze. Jednakże dokonujące się dziś zmiany związane z procesem globalizacji i rodzimej transformacji systemowej zmnożyły wzrost niepokojących zjawisk w rodzinie, które bezpośrednio zagrażają jej normalnemu funkcjonowaniu. Jednym z nich jest emigracja zarobkowa Polaków.

Rok 2004 – wejście Polski do struktur Unii Europejskiej - uruchomił falę legalnych wyjazdów za granicę do pracy. Szacuje się, iż w końcu 2000 roku poza granicami kraju czasowo przebywało ok. 1950 tysięcy rodaków. Motywy wyjazdów każdego migranta są różne, jednak najważniejszym z nich jest trudna sytuacja materialna i rodzinna. Zwykle pierwszy wyjeżdża ojciec – z zamiarem niedługiego sprowadzenia reszty rodziny. Bywa jednak często, że plan ten nie jest możliwy, bądź tylko matka może dojechać. Pobyt rodzica (rodziców) za granicą się przedłuża. W kraju pozostają pod opieką bliskich dzieci. Tak właśnie pojawia się problem eurosieroctwa.

Pojęcie to trudno w sposób jednoznaczny zdefiniować. W ocenie Ministerstwa Edukacji Narodowej eurosieroctwo jest określeniem niefortunnym i stygmatyzującym, piętnującym dziecko ze względu na niedostateczną opiekę rodzicielską w związku z ich pracą za granicą. Poprzez to pojęcie rozumieć należy sytuację, w której emigracja zarobkowa rodzica (a nawet dwojga rodziców) powoduje zaburzenie funkcji rodziny takich jak: zapewnienie ciągłości procesu socjalizacji, wsparcia emocjonalnego dziecka i transmisji kulturowej.

Książka Stanisława Kozaka jest znakomitym i swoiście prekursorskim kompendium wiedzy związanej z szeroko rozumianym pojęciem eurosieroctwa, polecanym zarówno specjalistom-pracownikom służb diagnostyczno-społecznych, jak

i studentom kierunków pedagogiczno-psychologiczno-prawnych. Autor nie tylko rozpoznaje nową społecznie odmianę zjawiska sieroctwa, ale osadza ją na tle sze-rokich społeczno-socjologicznych uwarunkowań.

W obszernej publikacji wydzielić można wyraźnie dwie części: teoretyczną (rozdział 1–4) oraz badawczą (rozdział 5–6).

Część teoretyczna analizuje zjawisko imigracji i emigracji zarobkowej w aspekcie interdyscyplinarnym, wskazując na jego społeczne implikacje, tzw. czynniki wypychające i przyciągające imigrantów za granicę. Interesująca jest także prze-prowadzona w rozdziale 1 krótka synteza historii polskiej emigracji politycznej, ekonomicznej i stricte zarobkowej.

W rozdziale 2 szeroko omówione zostały czynniki socjologiczne, społeczne i psychologiczne wpływające na zachowania polskich emigrantów za granicą oraz formy ich adaptacji do nowej sytuacji. Ciekawą jest zaproponowana przez autora klasyfikacja czterech strategii akulturacji emigrantów polskich (rozdz. 2 s. 47).

Postawiona w tytule rozdziału 3 teza „sieroctwo dzieci skutkiem zaburzeń funkcjonowania rodziny” pozwala zauważyć jednoznaczny związek przyczy-nowo-skutkowy tych dwóch podmiotów, który autor wyczerpująco uzasadnia. Fragment ten stanowi dobrą podbudowę dla rozważań charakteryzujących zjawis-ko eurosieroctwa (rozdz. 4).

Dr Stanisław Kozak podejmuje próbę określenia prawnej sytuacji dzieci, któ-rych rodzice wyjeżdżają za granicę oraz psychicznych i społecznych – nawet za zgodą sądu – skutków pozostawienia ich bez opieki. W tej części publikacji autor starał się wykazać, iż zachowania dzieci w rodzinach imigrantów zarobkowych są typowe dla dzieci niedostosowanych społecznie w rodzinach dysfunkcyjnych. Brak obecności opiekunów prowadzi do zmian, które objawiać się mogą wycofa-niem w postaci: depresji, odsunięcia od otoczenia, opuszczenia w nauce, prób sa-mobójczych, okaleczania się lub otwarcia na zmiany negatywne takie jak: agresja, kradzieże, kłamstwa, wagary, bójkki, sięganie po narkotyki.

W przypadku rodziców długotrwałe wyjazdy zazwyczaj kończą się rozwo-dem. Są wprawdzie instytucje, które w opinii autora winny wspierać eurosieroty i ich rodziny – szkoła, policja, poradnie psychologiczne, kościół czy instytucje pozarządowe. Śmiemy jednak twierdzić, iż instytucje te nie są przygotowane do takiej pomocy z uwagi na jeszcze słabo rozpoznany problem. Jedynie pozarządo-wa agenda, Fundacja „Prawo Europejskie”, w swej statutowej działalności zakłada szereg działań pobudzających wrażliwość społeczną na zjawisko eurosieroctwa. Organizacja ta również aktywizuje inicjatywy legislacyjne w Komisji Europejskiej i w Parlamencie Europejskim w celu usprawnienia procedur alimentacyjnych oraz ścigania sprawców przestępstw przeciw rodzinie.

Druga część pracy przytacza i wyczerpująco komentuje wyniki badań prowa-dzonych pod kierunkiem dr Stanisława Kozaka w Wyższej Szkole Gospodarki w Bydgoszczy oraz Wyższej Szkole Zarządzania w Gdańsku, których efektem sta-ły się dwie prace licencjackie.

Rozdział 5 poświęcono prezentacji interesujących wyników badań socjologicznych prowadzonych wśród studentów wyższych uczelniach na Wybrzeżu Gdańskim, a dotyczących ich opinii i postaw wobec migracji zarobkowej. Z badań tych wynika między innymi, iż aż ok. 78% respondentów uważa za dominujący motyw migracji „niski poziom zarobków w kraju” (s. 175). Zważywszy, że do pracy za granicą wyjeżdża zwykle jedno z rodziców, fakt ten aż 82% respondentów uznało za groźny dla rodziny pozostałej w kraju. Uważają oni iż „z wyjazdem łączą się takie sytuacje jak: długie rozłąki członków rodziny, brak realnego kontaktu, brak ciepła i bliskości drugiej osoby, co może prowadzić do zdrad małżeńskich, rozluźnienia więzów rodzinnych, zmian w psychice osobowości dzieci, które wychowują się bez jednego z rodziców = zjawisko eurosieroctwa. Dość częstym skutkiem emigracji zarobkowej jednego z rodziców jest destrukcja rodziny poprzez rozwód, na którym cierpią wszyscy jej członkowie” (s. 175).

Rozdział 6 jest z kolei analizą opinii Polaków – emigrantów w USA o Polonii amerykańskiej. Badania pozytywnie zweryfikowały trzy założone hipotezy badawcze:

1. Polonia amerykańska utożsamia się z ojczyzną,
2. sytuacja materialna Polaków w Ameryce jest znacznie lepsza od ich sytuacji w kraju,
3. Polacy tęsknią za swoją ojczyzną i planują powrót do kraju.

Badania pokazały więc jasno problemy z adaptacją Polaków za granicą, mimo wyraźnej różnicy w statusie ekonomicznym w porównaniu z tą samą sytuacją Polaków w kraju.

Rekomendowana publikacja autorstwa Stanisława Kozaka jest wynikiem pasji i społecznej wrażliwości autora. Jego krytyczne chwilami podejście do wielu zagadnień skłania do refleksji i dalszych pogłębionych badań w obszarze podjętego tematu. Autor bardzo starannie i wieloaspektowo poddał analizie problem eurosieroctwa.

Walor poznawczy pracy podnosi egzemplifikacja wybranych zagadnień cytami z czasopism i prasy codziennej, jak również odwołanie do wyników badań konferencji naukowych poświęconych problematyce eurosieroctwa, które odbyły się w Polsce na przestrzeni lat 2004–2008.

Dodatkowym atutem publikacji jest jasny, komunikatywny język, uszeregowanie i podział większości omawianych zagadnień oraz graficzna ilustracja popartą wyczerpującym, merytorycznym komentarzem.

Rekomendowana lektura, oprócz wartości dydaktycznej, może być znakomitym przyczynkiem do refleksji nad osobistymi decyzjami – jak słusznie zauważył w swej recenzji prof. K. Kowalik – również dla rodzin blisko 150 tysięcy dzieci, których bliscy na dłużej lub krócej wyjechali w celach zarobkowych za granicę, skazując je (czy tylko mimowolnie?) na patologię eurosieroctwa.